**Samodzielność u dziecka**

Termin „samodzielność” towarzyszy człowiekowi już od pierwszych lat życia. Człowiek rodzi się całkowicie bezradny i od narodzin potrzebuje pomocy osoby dorosłej. Bez niej nie ma szans na przeżycie. Aby nauczyć dziecko samodzielnie żyć, trzeba wiedzieć, że jest to nie tylko umiejętność, ale również bardzo ważna postawa. Rozwijana przez okres dziecięcy aż do dorosłości, będzie miała decydujący wpływ na to, jak będzie przebiegało społeczne przystosowanie dziecka, radzenie sobie z problemami czy kształtowanie prawidłowych nawyków.

Wychowanie wydaje się nam tak naturalne i powszechne że często nie zwracamy uwagi na stosowane w nim postawy rodzicielskie. A to właśnie one, mają duży wpływ na kształtowanie samodzielności u dziecka. Postawy o nadmiernym dystansie jak np. unikająca, odtrącająca, czy zbyt silnie skoncentrowane na dziecku np. nadmiernie chroniąca i wymagająca przynoszą negatywne rezultaty wychowawcze. Pozytywne zaś przynoszą rodzice, którzy przyjmują postawę akceptacji, współdziałania, i tolerancji.

Rodzice, jako osoby najbliższe swojemu dziecku, jako pierwsi uczą je samodzielności. Kiedy dziecko poczyni jakieś postępy to oni chwalą się nimi między sobą i wymieniają się nowymi „osiągnięciami” swoich pociech. To nic innego jak pierwsze zdecydowane wdrażanie dziecka do tego „kroku”, oraz stopniowe jej pobudzanie.

Czym dziecko jest starsze tym bardziej rodzice ograniczają tą samodzielność.

Robią to czasem w sposób nieświadomy, a często świadomie wyręczając swoje pociechy. Sprzątają za dzieci zabawki tłumacząc się brakiem czasu, ubierają za nich buty, kurtki itp. Należy pamiętać, że wyręczanie nie jest korzystne z punktu widzenia rozwoju dziecka. Powoduje zahamowanie rozwoju takich cech, jak niezależność i odpowiedzialność. Ponadto dziecko pozbawione możliwości samodzielności, w życiu dorosłym posiada poczucie niższej wartości oraz nie przejawia dążenia do samorozwoju. Łatwo jest zgasić u dziecka jego potrzebę aktywności, kiedy nie pozwalała mu się samemu czegoś robić, tylko wykonuje się to za niego. Kiedy dziecko chce pokazać nam swoją samodzielność zgódźmy się na to. Pozwólmy mu skasować bilet w autobusie, zapłacić za zakupy w sklepie, przynieść nam rzecz, którą potrzebujemy itp.

Samodzielność od najmłodszych lat kształtuje się w sposób powolny następując etapami od najprostszych czynności kończąc na trudniejszych. W okresie wieku przedszkolnego nasila się rozwój tej umiejętności, a wychowanie odgrywa w tym względzie decydującą rolę.

**W osiągnięciu samodzielności niezbędnych jest kilka warunków:**

-stwarzanie sytuacji, kiedy dziecko może wykazać się samodzielnością

-chwalenie dziecka za najdrobniejsze sukcesy

-umożliwienie dziecku dokonywanie wyboru

-niepośpieszanie dziecka, kiedy wykonuje jakąś czynność

-unikanie wyręczania i nadopiekuńczości

-stwarzanie kontaktów z otoczeniem(sąsiadami, kolegami itd.)

-pozwalanie na aktywność

-angażowanie do prostych, domowych czynności

-wspieranie w sytuacjach porażek i uczenie ich pokonywania.

**Kieruj się zasadą:**

**Nie wyręczaj tylko pomagaj swojemu dziecku !!!**

Sprostanie tym, wszystkim warunkom nie jest proste. Wymaga od rodziców wiele cierpliwości, miłości, zaangażowania, i chęci. Dobrze poprowadzona spontaniczność i chęć do działania przynosi w przyszłości pozytywne efekty. Należy jednak pamiętać, że dziecko nawet najbardziej samodzielne nadal będzie potrzebowało aprobaty i uwagi ze strony swoich najbliższych.

Rodzice, którzy chcą szczęścia własnych dzieci powinni pozwalać na realizowanie własnych decyzji, w granicach rozsądku i poziomu jego rozwoju. Wraz z wiekiem te granice powinny się rozszerzać. Dziecko nie powinno być wyręczane, gdy jest w stanie samodzielnie sobie poradzić.

Opracowała:

Monika Kucab

**Bibliografia:**

Brejnak W., Kocham i wychowuję. Poradnik dla rodziców i nauczycieli, Warszawa 1993

Ziemska M., Rodzina i dziecko, Warszawa 1979, PWN